WIADOMOŚCI SPORTOWE GAZETY PORANNEJ

Nr. 100

Dodatek tygodniowy do Nr. 8524 z dnia 9. czerwca 1928.

pod redakcją Narcyza Süssermanna.

Przed finałem olimpijsk'ch igrzysk piłkarskich.

STARY KONTYNENT USTĘPUJE POLA POŁUDNIOWEJ AMERYCE.

Lwów, 8. czerwca.

Turniej olimpijski nie przynosi na ogół większych niespodzianek. Zwyciężają, jak przewidywano, drużyny **Południowej Ameryki** Urugwaj i Argentyna. Obie reprezentacje dojdą prawdopodobnie do finału i stoczą zacięty bój o laur olimpijski. Europejskie drużyny nie osiągnęły jeszcze poziomu Argentyny czy Urugwaju, — brak im bowiem zwrotności, opanowanie ciała, no i techniki graczy amerykańskich, to też mimo kolosalnej ambicji, zaciętości w grze, muszą uchylić czoła przed wyższością Amerykan.

Druga kolejka turnieju przyniosła następujące wyniki:

WŁOCHY—HISZPANJA 1:1 (0:1).

Pierwsze nierozstrzygnięte spotkanie **przedłużone o 30 minut.** Wbrew przewidywaniom. Hiszpanja stawiła zacięty opór Włochom i przy większem szczęściu mogła nawet uzyskać zwycięstwo. Od 34 minuty grała Hiszpanja **w dziesiątkę** bez środkowego pomocnika, który zwichnął sobie podczas upadku rękę. Miejsce środkowego pomocnika zajął lewy łącznik Mareuleta, wspaniale wywiązując się ze swego zadania. Jednakowoż napad Hiszpanów grając w czwórkę, nie mógł w pełni wykazać swych walorów.

Włosi więcej atakowali, nie osiągając pozytywnego rezultatu, brak im bowiem było siły przebojowej i ostrego strzału. W 10 minucie z 40-metrowej odległości uzyskuje obrońca Hiszpanji dalekim strzałem pierwszy punkt. Stan ten utrzymuje się do 19 minuty drugiej połowy, w której to prawy łącznik Włochów niskim nie do obrony strzałem wyrównuje. Wynik mimo przedłużenia, nie ulega zmianie. Sędziował świetnie Domingo Lombardi (Urugwaj).

ARGENTYNA—BELGJA 6:3 (3:2).

25.000 widzów zapełniło nowy stadjon w Amsterdamie, a w tem bardzo wielu Belgów.

Argentyńczycy potwierdzili raz jeszcze **swą dobrą opinję** a zwłaszcza w linji napadu **grali koncertowo.** Świetny jest u nich także środkowy pomocnik, jedynie obrona **nie dosięgła** poziomu pozostałych części drużyny. Belgja grała jeden ze swoich **najlepszych meczów.** Początkowo prowadziła Argentyna 3:0 Napad belgijski jeszcze do połowy zdołał strzelić 2 bramki. Po przerwie zdołała nawet Belgja **wyrównać,** na więcej jednak nie starczyło jej sił i zezwoliła Argentynie na strzelenie dalszych 3 bramek.

URUGWAJ—NIEMCY 4:1 (2:0).

40.0000 widzów, — po raz trzeci zapełnił się stadjon olimpijski. Dziesięć tysięcy Niemców specjalnie przyjechało, by dodać ducha swoim. Zachowywali się oni **naprawdę skandalicznie.** Krzyki podenerwowały przedewszystkiem samych Niemców, którzy widząc, że nie podołają przeciwnikowi, poczęli grać **brutalnie zmuszając sędziego do energiczniejszego wystąpienia.** Niemcy wystąpili w identycznym składzie jak przeciwko Szwajcarji. Urugwaj bez Andradego i Searona.

Reprezentacja Niemiec grała na tych zawodach **znacznie słabiej niż przeciwko Szwajcarji.** Zwłaszcza pomoc w całości zawiodła. Również napad nie mógł się zdobyć na żadną **poważniejszą akcję.** Tylko obrona stanęła na wysokości zadania, a bramkarz dokazywał wprost cudów. Urugwaj zachwycał **grą swego napadu,** przyczem cała drużyna wytrzymała ostre tempo do końca.

Początkowo obie strony przeprowadzały zmienne ataki. Obaj bramkarze mają wiele do roboty. Niemcy **grają ostro** a czasami i **brutalnie,** zwłaszcza środkowy pomocnik Kalb, który do tego przy każdej sposobności protestował przeciwko słusznym orzeczeniom sędziego. W 36 minucie strzela najlepszy napastnik Urugwaju Pedrone pierwszą bramkę. W 38 minucie wyklucza sędzia z gry Kalba za rozmyślne kopnięcie przeciwnika, nie będącego w posiadaniu piłki. Tuż po zejściu Kalba strzela Pedrone **drugą bramkę.** Lewy pomocnik zajmuje miejsce wykluczonego a lewy łącznik cofa się do pomocy. Połowa 2:0 dla Urugwaju. Po pauzie wraca lewy łącznik na swoją pozycję a prawy łącznik gra na lewej pomocy. Urugwaj stale przeważa i bramkarz Niemców ma wiele do roboty. W 22 minucie strzela w tłoku jednoręki Castro trzecią bramkę. W 37 min. strzela Hoffman z wolnego honorową bramkę dla Niemców. Odtąd przeważają Niemcy. Jednak w 40 minucie strzela Pedrone czwartą bramkę. W 42 minucie wyklucza sędzia za wzajemne kopanie się Hoffmana i Nasazziego.

Sędziował Joussouf Mohamed, którego Niemcy wygwizdali po zawodach zupełnie niesłusznie.

WŁOCHY—HISZPANJA 7:1.

Drugie z rzędu spotkanie **romańskich rywali** wywołało łatwo zrozumiałe zainteresowanie. Oczekiwania widzów **nie zostały zawiedzione.** W stadjonie amsterdamskim rozwinęła się bowiem **zacięta, pełna temperamentu walka.** W pierwszych minutach nacierają Hiszpani, nie starczy im jednak sił na przełamanie uporu Włochów, którzy z miejsca repostują i podnieceni udaną akcją, coraz energiczniej napierają, usadawiając się na połowie przeciwnika, czyhającego zresztą na sposobność do wypadu. — Walka prowadzona ze zacięciem jednak chaotycznie w pierwszych 15-tu minutach **nie daje rezultatu.** Niezdecydowanie bramkarza przynosi Włochom w 17-tej minucie punkt pierwszy.

Nie trwa długo, a dalsze trzy skuteczne strzały osiągają cel, zapewniając przedstawicielom Musoliniego zwy

Sprawa, kt'rą należy wyjaśn'ć!

W ODPOWIEDZI AUTOROWI ZE „SŁOWA POLSKIEGO".

Od prezesa LTK i M. p. E. Adamowskiego otrzymaliśmy następujące pismo, które dla braku miejsca zmuszeni byliśmy odłożyć do dzisiaj. Red.)

Lwów, 8. czerwca.

W nr. 120 „Słowa Polskiego" ukazał się artykuł pod tytułem **„Sprawa, którą należy wyjaśnić!"** Dziwi mię to bardzo, że Szanowny bliżej mi nieznany z powodu nieumieszczenia podpisu swego, pod tym artykułem Autor, nie zechciał raz jeszcze przed umieszczeniem go i niejako wydanem apelem pod moim adresem jako prezesa LTK i M. organizującego ten jubileusz, — przeczytać dokładnie **komunikaty LTK i M.,** tyczące się tego jubileuszu. Przecież tam nie ma żadnej wzmianki nawet, **o jubileuszu 40-letniej rocznicy pojawienia się pierwszego roweru, względnie pierwszych kolarzy we Lwowie,** tylko **40-letniej rocznicy powstania** (założenia) Lwowskiego Towarzystwa Kolarzy i Motorzystów we Lwowie, — gdyż do urządzenia nawet i więcej jak 40-letniej rocznicy powstania kolarstwa, względnie pojawienia się kolarza we Lwowie, miałby istotnie jedynie tylko „Sokół-Macierz" jako Towarzystwo gimnastyczno-sportowe, które pierwsze ten rodzaj sportu wprowadziło u siebie i we Lwowie, w r. 1868 z racji otrzymania od obywatela lwowskiego p. **Michała Mrozowickiego** drewnianego wehikułu zwanego „welocypedem", nabytego z wystawy paryskiej, na którym nauczył się jeździć druh **Stanisław Szłyliński** — członek Sokoła-Macierzy, pokazując się jako pierwszy kolarz na ulicach Lwowa. Wobec zaś założenia w Sokole również i szkoły jazdy na welocypedach i uzyskaniu przez to wielu jeźdźców, **zainicjował Sokół-Macierz** w r. 1875 w ogrodzie jezuickim, na przestrzeni 500 mtr. **I. wyścigi na drewnianych welocypedach** z siedmioma zawodnikami, które to wyścigi jednak nie można nazwać czysto kolarskiemi (w obecnem pojęciu) jak Szanowny Autor twierdzi, gdyż istotne **I. wyścigi kolarskie** w całem tego słowa znaczeniu **na rowerach, urządziło dopiero po r. 1895 na** wydzierżawionym torze ziemnym 400 mtr. za rogatką stryjską: Pierwsze samoistne wyłącznie kolarskie towarzystwo, a to: **„Lwowski Klub Cyklistów",** założony (w myśl zatwierdzonego statutu) dnia 31 marca 1887, a do którego to Zarządu, składającego się z Prezesa, Wiceprezesa i 12 wydziałowych, weszli założyciele tegoż, wybrani na pierwszem Walnem zgromadzeniu a to: Rozwadowski Tomisław jako prezes, dr. hr. Drohojowski Jan jako wiceprezes, Podlewski Karol jako sekretarz, Baczewski Leopold jako skarbnik, Suchorzewski Zygmunt jako gospodarz, oraz jako wydziałowi: Kosak S., hr. Morstin, Wallek, dr. Dawidowski, Romaszkan, dr. Krater, Krzyżanowski, Ludwig, Pizl, Kowalski i K. Hemerling założyciel i jeden z nauczycieli jazdy na rowerze, oddziału kolarskiego w Sokole-Macierzy.

Towarzystwo nasze tj. **„Lwowskie Towarzystwo Kolarzy i Motorzystów" jest właśnie tym „Lwowskim Klubem Cyklistów",** gdyż tylko jego pierwotna nazwa **została już w 1898 zmieniona** na: Lwowskie Koło Cyklistów, następnie w r. 1890 na Lwowski Klub Cyklistów i Motorzystów, w r. 1903 na Galicyjskie Towarzystwo Kolarzy i Motorzystów, a wreszcie w r. 1916—1917 na „Lwowskie Towarzystwo Kolarzy i Motorzystów". Niezależnie zatem od tego Towarzystwa istniały we Lwowie i inne kluby kolarskie jak: Oddział Kolarzy Sokoła-Macierzy, Towarzystwo Kolarzy i Wyścigowców, Akademicki Klub Cyklistów, Towarzystwo Młodzierzy Cyklistów a nawet i Oddział Kolarzy Sokoła II. Jednak te wszystkie towarzystwa i oddziały przestały istnieć, a tylko **„Lwowski Klub Cyklistów"** obecne **„Lwowskie Towarzystwo Kolarzy i Motorzystów"** istnieje po dzień dzisiejszy (nie będąc tylko przez czas wojny europejskiej czynne jako najstarsze po Warszawskiem Towarzystwie Cyklistów (założ. w r 1885) samoistne i wyłącznie kolarskie Towarzystwo w Polsce. Zatem przypuszczam, że LKT. i M. jako takie, **ma prawo urządzić jubileusz 40-letniej rocznicy swego założenia** (dnia 31 marca 1887 został podany statut do zatwierdzenia, tak, że od czasu zatwierdzenia tegoż, faktycznie można tylko 40 lat liczyć) a nie jubileusz, jak już na wstępie zaznaczyłem powstania kolarstwa we Lwowie i myślę, że tak jak i inne Towarzystwa obchodzą swój 25-letni czy 15-letni jubileusz, — i **LTK. i M. może urządzić 40-letni jubileusz swego istnienia** (założenia) bez szkody dla opinji naszego miasta, jako kolebki sportu polskiego (jak twierdzi Szan. Autor (?) —) owszem, taki Jubileusz może tylko chlubę miastu przynieść, że posiada w swym grodzie **tak stare, poważne, czysto polskie Towarzystwo wyłącznie kolarskie.**

Prawdziwość powyższych dat można łaskawie sprawdzić w aktach znajdujących się w obecnem Starostwie grodzkiem we Lwowie a nie z notatek dzienników, co Zarząd LTK. i M. już przed powzięciem decyzji urządzenia samego jubileuszu i ogłoszenia komunikatów — uczynił.

Eugenjusz Adamowski
prezes LTK. I M.

cięstwo. Prowadząc 4:0, decydują się Włosi po pauzie na spokojniejszą, ostrożną grę, umożliwiając Hiszpanom otrząśnienie się z przewagi, co jednak nie wiele pomaga, gdyż nie dają oni sobie rady ze wzmocnionemi tyłami przeciwnika. Nawet punkt honorowy nie wpływa podniecająco na Hiszpanów, którzy zrezygnowali już przy stanie 4:0 z widoków na poprawę sytuacji. Sędziował p. Bochman z Holandji.

EGIPT—PORTUGALJA 2:1.

Jedno z **najpiękniejszych spotkań igrzysk** przyniosło Europie porażkę tym razem od przedstawiciela **czarnego kontynentu.** Gra była prawie przez cały czas **wyrównana,** jednak Egipcjanie mieli **więcej szczęścia** i uzyskali dwa przypadkowe punkty. Energiczne wysiłki Portugalczyków dały im po pauzie przewagę, której efektywnym rezultatem była jedna bramka na 10 minut przed końcem. Na wyrównanie nie starczyło czasu i przedostatni przedstawiciel Europy ustąpić musiał z placu boju.

Sport na Wołyniu.

Lwów, 8. czerwca.

Z sensacyj sportowych równieńskich przytoczyć musimy wizytę **Czarnych II. ze Lwowa** w czasie świąt Zielonych, w przypadające na ten dzień **dziesięciolecie równieńskiego Ż. K. S. Hasmonei.** W dniu 27. maja po akademji i zawodach lekkoatletycznych odbył się mecz: **Hasmonea — Czarni z wynikiem 1:4,** przyczem Czarni 2 bramki uzyskali z karnych. Hasmonea grała zupełnie dobrze i wynik bodaj niezasłużony. W dniu 28. maja nieszczęśliwie złożona **reprezentacja Równego uległa Czarnym 0:4,** przyczem Czarni grali o niebo lepiej, niż dnia poprzedniego. W pierwszym dniu sędziował pchor. Bączkowski, w drugim kpt. Rożek. Organizacja meczu drugiego dnia, spoczywająca w rękach Hasmonei — zawiodła haniebnie.

W dniu 2. wzgl. 3. bm. rozpoczęliśmy **mistrzostwa naszego podokręgu.** Na pierwszy ogień poszły rezerwy WKS. Równe i ŻKS. Hasmonea w dn. 2. VI. Wynik 5:2 dla WKS-u — zasłużony. Poprzedziły spotkanie to zawody klasy C. pomiędzy drużynami T. O. Z. Równe —T. O. Z. Ostróg z wynikiem 7:0 dla Równego.

W dniu 3. bm. odbyły się równieńskie „derby" pomiędzy **Sokołem a Hasmoneą** o mistrzostwo klasy A. Przyniosły zwycięstwo Sokołowi w stosunku **3:1.** Natomiast WKS. Równe wyruszył do WKS. Kowel w Kowlu, gdzie wygrał w stosunku 4:2. Gra otwarta i b. żywa. W Równem sędziował por. Palczyński, w Kowlu pchor. Bączkowski.

Wreszcie rezerwa Sokoła tut. grała w Dubnie o mistrzostwo klasy B. z WKS-em Dubno. Wynik 2:0 dla Dubna.

Komunikat L. O. K. S.

Lwów, 8. czerwca.

1. Na wniosek Komisji Egzaminacyjnej przyjęto p. Teofila Mellera w poczet kandydatów na sędziów tymczasowych LOKS. i przydzielono do dyspozycji Podkolegjum Stanisławowskiego.

2) Na wniosek Komisji Egzaminacyjnej zamianowano p. Zbigniewa Bachowskiego sędzią tymczasowym L.O. K.S.

4) Udzielono 4-tygodniowego urlopu p. Tadeuszowi Przybylskiemu, któ-

10-lecie „Czuwaju".

PIĘKNE ZWYCIĘSTWO POLONJI.

(Od naszego korespondenta).

Przemyśl, w czerwcu.

(Br) W dziesięciolecie swego istnienia urządził Harcerski Klub sportowy „Czuwaj" zawody sportowe. Złożyły się na nie **rozgrywki w piłkę nożną** o 2 nagrody ufundowane przez Klub i **zawody lekkoatletyczne** o puhar przechodni **Gminy miasta Przemyśla.** W zawodach piłkarskich, rozegranych systemem eliminacyjnym, z natury rzeczy zwyciężyć musiała najsilniejsza drużyna Przemyśla **Polonja,** która jednak raz tylko grała w składzie I. drużyny i wtedy wykazała swą **wysoką klasę,** wygrywając z **Hagiborem 14:0.** Pozatem zaś z powodu wyjazdu do Rumunji pierwszej drużyny Polonji, w zawodach tych brała udział Polonja II, która (wzmocniona nieco) wygrała z Czuwajem 2:0. Do finałowych więc rozgrywek w dniu 3 czerwca stanęły **Polonja II. i Ruch,** który miał za sobą zwycięstwo nad Legją 3:1. Polonja II. wystąpiła tym razem w nowym składzie, wzmocniona graczami z Legji, która po fuzji z Polonją przestała istnieć. Ruch w walce tej okazał się przeciwnikiem o wiele słabszym, a choć w polu grał **ambitnie,** to jednak ustępował Polonji w biegu i starcie, przedewszystkiem zaś technicznie, pod bramką zaś **zawodził zupełnie.** Polonja, w której nowi gracze potrafili odrazu zespolić się z całością, była drużyną **szybką** i dobrze wyzyskującą braki przeciwnika, najlepszą częścią był atak bardzo przytomny i orjentujący się. Podobał się zwłaszcza Wawrzkowicz III, który momentalnie orjentował się pod bramką i uzyskał aż **4 goale.** Do wysokiego zwycięstwa Polonji 7:0 (4:0) pomógł też nieco zupełnie nieudolny bramkarz Ruchu. Prócz Wawrzkowicza (4) bramki, strzelili Mandziej (2) i Zając (1). Sędziował p. Dalecki. Zwycięska drużyna Polonji otrzymała nagrodę w postaci pięknego zegara.

W związku z uroczystością odbyły się zawody piłkarskie **Czuwaj z Resovią.** Resovia nie jest już wprawdzie dziś tą silną drużyną, jaką była przed laty, kiedy pretendowała do ówczesnej klasy A, jets jednak dobrze zgranym zespołem, szybkim i ambitnym, technicznie dość wysoko stojącym. Brak mu jednak pięknej kombinacji, to też gra drużyny robi wrażenie **chaotyczne, bezplanowe.** Czuwaj w pierwszej połowie pokazał grę piękną i celową, w tym też czasie górował nad gośćmi, co okazało się w wyniku w stosunku bramek 2:1. Tempa jednak bardzo szybkiego, narzuconego przez gości nie mógł Czuwaj w drugiej połowie gry na lezycie wytrzymać i mimo dobrej gdy ataku ustąpić musiał z pola pokonany w stosunku 4:3. Sędziował p. Reben. Brak w obronie Czuwaju Bilana T., który pojechał do Rumunji, dawał się odczuwać.

* * *

Zawody lekkoatletyczne z powodu jubileuszu Czuwaju zgromadziły zawodników ze Lwowa (AZS Dror.), z Krakowa (Wisła), z Jarosławia (Sokół). Z przemyskich klubów reprezentowane były: Legja, Czuwaj, Hagibor.

Wyniki były następujące:

Bieg 100 m. 1) Jaskulski (Legja) 11.7, 2) Wolańczyk (AZS Lwów), 3) Fruchtmann (Hagibor).

Bieg 60 m. 1) Grünfeld (Dror-Lwów) 7.5 s., 2) Mund (Dror-Lwów), 3) Pędkowski (Czuwaj).

Rzut dyskiem: 1) Cena (AZS) 30.11 m. 2) Roman (AZS) 29.85 m. 3) Chruszcz (Sokół Jarosław) 29.35.

Bieg 400 m. 1) Adamcio (AZS) 57.7. 2) Ząbek (Legja Przemyśl), 3) Gellen (Czuwaj).

Bieg 800 m. 1) Goneński (Wisła) 2.8. 2) Piasecki (Legja), 3) Adamcio (AZS).

3000 m. 1) Liebermann (Dror-Lwów) 10.39. 2)Goneński (Wisła). 3) Machowski (AZS).

Skok w dal. 1) Nowosad (Sokół Jarosław) 5.93 m. 2) Jaskulski (Legja) 5.58 m. 3) Cena (AZS) 5.56 m.

Rzut młotem. 1) Cena (AZS) 19.33. 2) Szwabowski (Czuwaj) 19.02. 3) Wolańczyk 18.60 m.

Rzut kuli. 1) Roman (AZS) 11.9 m. 2) Szwabowski (Czuwaj) 10.17 m. 3) Szczepański (Czuwaj) 10.15 m.

Skok w wyż. 1) Wolańczyk (AZS) 160 cm. 2) Cena (AZS) 151 cm. 3) Roman (AZS) 151 cm.

Rzut oszczepem. 1) Cena (AZS) 43.02 m. 2) Chruszcz (Sokół Jarosław) 41.43 m. 3) Skalski (Legja) 40.90 m.

Sztafeta olimpijska. 1) AZS. 2) Legja. 3) AZS II. 4) Czuwaj.

Drużynowo uzyskali: 1) AZS. 48 punktów. 2) Legja 16 p. 3) Czuwaj 16 p. 4) Dror (Lwów) 12 p. 5) Sokół Jarosław 9 p.

Przechodnią nagrodę Gminy miasta Przemyśla piękny puhar otrzymał **AZS.**

Fuzja Legji przemyskiej z Polonją

W dniu 30 ub. m. odbyły się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenia Polonji przemyskiej i Legji. Oba te zgromadzenia znaczną większością głosów postanowiły fuzję. Sfuzjonowany klub otrzymał nazwę: **Wojskowo-cywilne Stowarzyszenie Sportowe: Polonja.**

Następnie odbyło się Walne zgromadzenie nowego klubu, które obrało prezesem generała Wierowskiego, wiceprezesami pułkownika Witoszyńskiego i pułkownika-lekarza dra Grossa. Z dawnego wydziału Polonji weszli do wydziału nowego klubu: mir Burnatowicz, kpt. Feledziak, dr. Świątnicki, p. Borys i Bajewski.

Nowy klub skupiający w sobie wybitnych sportowców, rozporządzający **2 boiskami** (piłkarskiemi i do lekkiej atletyki) i placami i tennisowemi, a oparty o silną podstawę finansową, ma możność rozwinięcia szerokiej działalności dla podniesienia sportu w Przemyślu. Tego się też spodziewa ogół sportowy Przemyśla, życząc nowemu ośrodkowi sportowemu jak najpiękniejszego rozwoju.

Stały rozwój sportu tennisowego we Lwowie.

KRÓTKI PRZEGLĄD SIŁ.

Lwów, 8 czerwca.

Z okazji rozpoczętego w dniu wczorajszym **turnieju okręgowego o mistrzostwo Lwowa** jest na czasie zaznajomić się bliżej z rozwojem tej gałęzi sportu w naszym grodzie.

Zjawiskiem bezsprzecznie dodatniem jest obserwowana od lat kilku stale wzmagająca się **ilość Klubów,** Sekcji oraz rozbudowa **kortów** (około 60). W parze z tem idzie równocześnie **żywiołowy wzrost zastępu graczy** i postępu w klasie gry.

Mamy więc obok istniejącego jego funkcje spełniać będzie p. Byk Karol.

Prezes: **Usarz** por. w. r. Za Sekretarza: **Byk K.**

szcze z lat **przedwojennych** najstarszego Lwowskiego Klubu Tennisowego cały szereg nowopowstałych, a to: K. T. 24, S. T. Pogoń, Czarni, Lechja i Hasmonea.

Wśród wymienionych klubów — prym stale wiedzie **L. K. T.,** który w swej reprezentacyjnej dwójce pp. **Wł. Kuchar i Zdz. Stahl** posiada graczy o klasie gry we Lwowie **bezkonkurencyjnej.** Obok nich zasługują na wyróżnienie pp. Głażewski, Adam Stahl, Sasyk i Płażek.

Z wyników tegorocznych spotkań międzyklubowych z S. T. Pogoń 10:1 i K. T. 24. 9:2 wynika jasno, że L. K. T. niema groźnego na naszym terenie przeciwnika.

O drugie miejsce toczy się zacięta walka **między K. T. 24 a S. T. Pogoń.** Zeszłej jesieni K. T. 24 zwyciężył Pogoń 5:2, ostatnie spotkanie w maju br. przegrał 4:7. Naogół przyjmujemy, że siły obu klubów **są mniej więcej wyrównane.** Z drużyny K. T. 24 wyróżnić należy pp. Lautnera, Elstera i coraz bardziej wybijających się na czoło pp. Pohorylesa i Bożenkera, z Pogoni zaś pp. Kolcza i Zb. Kuchara.

Z Sekcji Czarnych mamy pp. Drapałę i Żongołowicza.

Tyle dla przeglądu najlepszych rakiet lwowskich.

Impreza obecnie ma **wykazać,** jak daleko postąpiliśmy naprzód, jaki zapas narybku wśród zapowiadających się talentów (gra juniorów). Kolosalna ilość zgłoszeń **(około 50 do gry pojed. panów)** da nam w tym kierunku dokładny obraz i przyczyni się zapewne do rokowania lepszych horoskopów na przyszłość.

* *

PIERWSZY DZIEŃ ROZGRYWEK.

W dniu wczorajszym rozpoczął się na kortach Pogoni przy ul. Listopada turniej tennisowy o mistrzostwo okręgu. Wyniki pierwszego dnia były następujące:

Gra pojedyńcza pań: Langnerówna (Czarni) — Goldschlagerowa (KT 24) 6:4, 6:4; Raczyńska J. (Pogoń)—Lorówna (LKT) 6:3, 6:1; Raczyńska J. (P.)—Groblewska (LKT) 6:3, 6:3; Orzechowska—Giżejowska 6:1, 6:1.

Gra pojedyńcza panów: Czajkowski (LKT)—Kellee 6:3, 6:0; Kuchar Wł. (LKT)—Krystek (LKT) 6:0, 6:1; Lautner (24)—Drapała (Cz.) 6:0, 3:6, 6:1; Janelli (LKT)—Czetwertyński pseud. (Pog.) 6:4, 6:2; Eisner (P.)—Kowerski (LKT) 6:2, 7:5; dr. Raczyński (P.)—Witkowski (Cz.) 6:1, 6:2; płk. Żongłowicz (Cz.)—Domiczek (L) 6:3, 6:3; Strzelecki (Cz.)—Lothringer (P.) 7:5, 6:4; Głażewski (LKT) — Wolisch (LKT) 6:2, 6:4; Stahl Z. (LKT)—Kawa (Cz.) 6:0, 6:0; Reich (24)—Marski (LKT) 6:1, 6:4; Lautner (24)—Koziebrodzki (LKT) 6:1, 6:4.

Gra podwójna panów: Czerny—Czetwertyński (Pog.)—Kowerski—Sokołowski (LKT) 6:3, 7:5; Płużek—Wolisch (LKT) — Gadomski — Krystek (LKT) 6:4, 5:7, 7:5; płk. Żongłowicz—Drapała (Cz.)—Janelli (LKT)—Eisner (Pog.) 4:6, 6:0, 6:3; Fall—Ecker (KT 24)—Szott—Strzelecki (Cz) 15:13, 6:2.

Gra juniorów: Górniak (Cz.)—Chlipalski (P.) 2:6, 6:4, 6:3; Müller (P.)—Leśniakowski (Cz.) 6:1, 6:2; Erbsen (KT 24)—Süsswein (niestow.) 6:3, 6:3; Szwedowski (LKT)—Sabiński (P.) 1:6, 6:3. 6:3.

Wyścigi konne.

Lwów, 8. czerwca.

I. 500 zł. Gonitwa płaska dla koni półkrwi. Dyst. ok. 1660 m. 1) „Pola Negri". 2) „Septima", 3) „Oczeret".

II. 1000 zł. Gonitwa płaska dla koni arabskich. Dyst. ok. 2000 m. 1) „Fakir", 2) „Aghil", 3) „Tęcza".

III. 1000 zł. Gonitwa płaska dla koni wszelkiego pochodzenia. 1) „Kirkes", 2) 2) „Tanina", 3) „Lady Szerena".

IV. 600 zł. Gonitwa płaska dla koni arabskich. Dyst. ok. 1200 m. 1) 1) „Walacha". 2) „Granada", 3) „Bej".

V. 500 zł. Gonitwa płaska dla koni wszelkiego pochodzenia. Dyst. ok. 1600 m. 1) „Groze", 2) „The Flapper", 3) „Pauper".

VI. 700 zł. Gonitwa z płotami. Dyst. ok 2100 m. 1) „Parys", 2) „Danusia". 3) „Aida".

VII. 500 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dyst. ok. 4200 m. 1) „Wiarus II", 2) „Aurelia", 3) „Mufti".